

WARTO WIEDZIEĆ

Aktywizacja polskiego społeczeństwa

Na zdecydowane stanowisko polskich władz wobec niemieckich żądań bez wątplenia miała postawa polskiego społeczeństwa. Duma narodowa, ogromny patriotyzm i chęć obrony świeżo wywalczonej niepodległości były tak silne, że podejmowano wielkie wyrzeczenia, aby dobroić polską armię. Obywatele Rzeczypospolitej dokonywali wpłat na Fundusz Obrony Narodowej i Fundusz Obrony Morskiej. Z pieniędzy społeczeństwa zbudowano np. słynny polski okręt podwodny ORP Orzeł. Kupowano także działa i karabiny maszynowe. Były to jednak działania niewystarczające. Polska armia przechodziła od 1936 r. proces przebrojenia, który miał się zakończyć w 1942 r.

Mobilizacja Polaków w związku z nadchodzącą wojną dotyczyła wszystkich grup społecznych. Warszawscy kioskarze ufundowali i uroczyście przekazali armii polskiej karabiny maszynowe.



■ Niemieckie żądania wobec Polski

Jesienią 1938 r., w związku z zajęciem Zaolzia, Polska znalazła się w międzynarodowej izolacji. Strona niemiecka doszła wówczas do przekonania, że będzie ona zmuszona do współpracy z Niemcami. Dlatego 24 października 1938 r. minister spraw zagranicznych III Rzeszy **Joachim von Ribbentrop** przedstawił ambasadorowi polskiemu w Berlinie Józefowi Lipskiemu propozycję tzw. ostatecznego uregulowania spraw spornych. Polska miała się zgodzić na włączenie Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy oraz przeprowadzenie **eksterytorialnej** autostrady i linii kolejowej przez województwo pomorskie do Prus Wschodnich. Władzom w Warszawie zaofiarowano także przystąpienie do paktu antykominternowskiego. W zamian Polska miała zachować w Gdańsku kolej i wolny port, a obie części polskiego Pomorza miała połączyć w przyszłości autostrada. Niemcy deklarowały także pomoc Polakom w uzyskaniu wspólnej granicy z Węgrami oraz przedłużenie paktu o nieagresji na 25 lat.

Józef Beck początkowo zlekceważył te propozycje, uznając je za prywatną opinię Ribbentropa. Dopiero po rozmowie z Hitlerem 5 stycznia 1939 r. zdał sobie sprawę, że jest to oficjalne stanowisko niemieckiego rządu. Przyjęcie tych warunków oznaczało przekształcenie Polski w państwo zależne i sojusznika

Niemiec. Istniała także obawa, że niemieckie żądania będą narastać. Propozycje były jeszcze kilkukrotnie ponawiane, m.in. podczas wizyty Ribbentropa w Warszawie w styczniu 1939 r. Ostatni raz sformułowano je 21 marca już w kategoriach formuły w rozmowie ministra spraw zagranicznych III Rzeszy z polskim ambasadorem w Berlinie. Za każdym razem Polska zdecydowanie odmawiała. Postawa taka została wypracowana podczas narady Józefa Becka, Edwarda Rydza-Śmigłego i Ignacego Mościckiego na Zamku Królewskim w Warszawie w styczniu 1939 r. Uznano wówczas, że Polska nie ustąpi i stawi w ostateczności zbrojny opór.



Wizyta Joachima von Ribbentropa **1**, ministra spraw zagranicznych III Rzeszy w 1939 r., ostatecznie zakończyła trwające od 5 lat poprawne stosunki polsko-niemieckie. Minister Beck **2** nie ugiął się wówczas przed żądaniami niemieckimi.

Eksterytorialny – obszar wyłączony spod kontroli państwa, w którym się znajduje.